

GAZETA

PORANNA

ILUSTROWANY 20 INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6769.

Lwów, poniedziałek, 16 lipca 1923

Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 1000 Mkp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

Dotychczasowy bilans obecnego rządu.

Senzacyjny proces o katowanie więźniów

Nowo otworzone Zakłady techniczno-handlowe

„POTEGA“

LWÓW, GRÓDECKA 47

polecają wszelkie artykuły techniczne, narzędzia, maszyny przemysłowe, oleje i smary.

Ceny konkurencyjne!!!

URZĘDNICZKI BANKU UCZA SIĘ STRZELAC



(d.) Ze względu na coraz częstsze napady handwytów na banki, obecnie w Anglii urzędniczek banków uczą się strzelać, aby mogły w razie napadu stanąć w obronie kas bankowych i siebie samych. Rycina powyższa przedstawia taką lekcję, w czasie której policjant Cullity uczy panne Hele i Zosie, urzędniczek banku Commercial Trust Comp., jak mają skutecznie celować.

MIN. SZEPTYCKI JEDZIE DO SŁONIMIA.

Warszawa. Tel. wł. (m). Minister spraw wojskowych Szeptycki wyjeżdża dziś wieczorem do Słonimia na uroczystość wręczenia sztandarów 70 i 80 pułkowi piechoty.

BOLSZEWICY TRACĄ SAWINKOWCÓW.

Piotrogród. (PAT). Wykonany został wyrok śmierci na 3 sawinkowcach Michajłowic, Kozłowie i Smirnowie. Sad najwyższy odrzucił prośbę o kasację wyroku.

OSŁAWIONY EHRHARDT UCIEKŁ Z WIEZIENIA.

Berlin. Tel. wł. (h). Wczoraj wykryto ucieczkę spiskowca monarchistycznego kapitana Ehrhardta z lipskiego więzienia.

OD WYDAWNICTWA.

Dalsza, bardzo znaczna podwyżka ceny papieru drukowego i kosztów druku, tudzież gwałtowne podrożenie w dniach ostatnich całego szeregu innych artykułów niezbędnych dla druku gazety, zmuszają nas równocześnie z innymi dziennikami lwowskimi do podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty.

Począwszy od

17. lipca 1923 r.

kosztuje 1 egzemplarz „GAZETY PORANNEJ“

1500 Marek

Prenumerata zaś miesięczna wynosi:

bez dostawy 40.000 Mkp.
z dostawą lub przes. poczt. 43.000 Mkp.
zagranicą 50.000 Mkp.

Wydawnictwo „Gazety Porannej“.

Przerwana podróż metrop. Szeptyckiego.

Wiedeń, 14. lipca.

Ubiegłej nocy przybył tu z Rzymu metropolita Szeptycki. Na dworcu wiedeńskim powitała go delegacja miejscowej emigracji ukr. W sprawie dalszej podróży metropolity do Lwowa wyłoniły się nowe trudności natury politycznej, na sku-

tek czego metropolita zatrzymał się w Wiedniu, gdzie oczekuje zezwalającej decyzji Rządu polskiego. W związku z tem toczy się wymiana depesz między Warszawą a Watykanem. Wynik pertraktacji na razie nieznany.

Powszechny strejk fabryczny w Białej.

Biała. (Tel. wł.). (1.) Wybuchł tutaj powszechny strejk w fabrykach włókienniczych. Liczba strajkują-

cych robotników dochodzi do 45.000. Strajk wybuchł na tle ekonomicz-

Dotychczasowy bilans obecnego rządu.

Lwów, 16. lipca.

Gabinet Witos-Ułabiński rządzi już Polską z górą sześć tygodni. Czas więc, pozbywszy się szkielet partyjnych — spojrzeć na dotychczasowy dorobek obecnego rządu. Nie chcąc operować łatwą demagogią nie będziemy mierzyć wyników rządzenia obelgami wyborczych afiszów stronnictw ósemkowych, ani też jej prasy, chociaż mielibyśmy do tego pełne prawo, gdyż obecna większość rządząca musi ponosić odpowiedzialność za swoje słowa i czyny. Staniemy więc jedynie na platformie expose premiera Witos, które — acz blade — powinno być jednakże jedynym miernikiem wartości obecnego rządu. Otóż tedy należy stwierdzić, iż rachunek wypadła kiepsko dla gabinetu p. Witos. Otrzymał on w spadku po gen. Sikorskim pewną stabilizację marki, jakiegotakie opanowanie orgii drożyznianej; poprzednik p. Witos zapoczątkował szereg doniosłych projektów, znakomicie wzniósł nasz prestiż państwowy zagranicą, wniósł pewną konsolidację i uspokojenie w wewnętrznych stosunkach itp. Był to rząd, który naprawdę rządził. Chciał i — umiał. Obalono go jednak, wysunawszy argument, iż nie jest to rząd parlamentarny, oparty o trwałą większość.

Należało wprawdzie wątpić, czy obecny, rozproszkowany Sejm zdoła wyłonić ze siebie owa trwała większość, jednakże w końcu udało się inicjatorom zlepie syndykalnym wzajemnych przetargów i ustępstw spółkę, na której, jako opoce wyrósł obecny rząd. Jak więc wygląda ta opoka i co czynił rząd ze spadkiem pozostawionym mu przez gen. Sikorskiego? „Nie upłynęło pełne dwa miesiące”, a silna narodowa większość zaczyna złowieszczo trzeszczeć. Kością niezgody, poza niezadradnością p. Witos w kwestji drożyzny, stał się podatek majątkowy. Ogół polski ma tutaj wzruszające widowisko. Oto stery posiadające, a więc w pierwszym rzędzie powołane do świadczeń i ciężarów na rzecz państwa, chcą zważyć to brzemie na

barki pracującej inteligencji, robotników i wogóle ludności miast. Chładecja, jako stronnictwo demokratyczne, nie może pogodzić się z tym idyllicznym projektem panów Wierzbickich i Zdziechowskich. Chładecja daje niedwuznacznie do poznania; iż gotowa jest nawet przejść do opozycji. Czy i jak partie większości opanują te zasadnicze rozdźwięki w swem łonie, czas najbliższy okaże. Co zaś, stojąc na tej nieco chwiejnej opoce — uczynił dotychczas p. Witos i jego rząd?

Zacznijmy więc: katastrofa walutowa i, potworna orgia drożyzniania, rozpanoszona spekulacja, brak jakiegokolwiek linii wytyczonej w działaniu, chaos i zniechęcenie w kraju, to są kwiatki „pro domo sua”. A na zewnątrz? Obniżenie powagi państwa do minimum. Policzek czeski, przegrana w Genewie, zlekceważenie

nie konferencji bałtyckiej przez p. Seydę, niechęć dworu hiszpańskiego. Jak na pełne sześć tygodni — rezultat aż za obfity. Rząd ten właściwie nie robi. Odnosi się wrażenie, że obecne stronnictwa (poza Piastem) tak przejęły się swą dotychczasową rolą opozycji, notabene opozycji negatywnej, iż nie są w stanie zdobyć się na twórczy czyn. Ah — pardon! Jest jedna dziedzin „życia państwowego”, w której rząd okazuje nadzwyczajną ruchliwość i genialność posunięć: rugi. Lecz w takim razie należałoby je rozpocząć od ław ministerjalnych, na których np. zasiada benjamin Lewiatana p. Kucharski, gdyż obecne rugi, poza szkodą dla trwałości maszyny państwowej, sprawiają wrażenie, jakgdyby jedynym celem obecnego gabinetu było przygotowanie sobie terenu pod nowe wybory. Chociaż należy w to

wątpić gdyż jeszcze nigdy żaden rząd nie postępował tak bezceremonjalnie z sejmem, jak obecny. Po co więc sejm? Lecz w takim razie — po co te rugi?

Zwalanie całej winy na rząd poprzedni, jest oczywistym nonsensem. Rozumiemy, iż w przeciągu sześciu tygodni nie można zbudować Krakowa. Nie mamy też o to pretensji do rządu. Lecz półtora miesiąca to wystarczający okres czasu, aby Kraków zburzyć...

Kraj woła o silną i mądrą rękę. Byłoby zbrodnią cieszyć się obecnym stanem dlatego, że wytworzył go rząd prawicowy.

Ma on bowiem takie same dobre prawo do rządzenia, jak każdy inny. Należy sobie jedynie życzyć, aby stronnictwa obecnie rządzące uzgodniły swe stanowisko w sprawach dla państwa doniosłych i aby oparty o te stronnictwa rząd wyszedł z dotychczasowej martwoty i rozpoczął energicznie sanację stosunków.

Przed przyjazdem metropolity Szeptyckiego.

Stanowisko Związku b. Legionistów.

Wczoraj zamieściliśmy wyjątki z odezwy Związku Obrońców Lwowa, wydanej z okazji mającego nastąpić powrotu metropolity Szeptyckiego do naszego miasta.

Dzisiaj notujemy wystąpienie w tej sprawie Związku b. Legionistów, do którego Związek Obrońców Lwowa zwrócił się z prośbą o jednolitą akcję obu stowarzyszeń.

W odpowiedzi Związek b. Legionistów odrzuca wspólne wystąpienie, motywując swój krok następująco:

Mamy obecnie prawowity rząd, mamy sejm i senat, przed którymi rząd jest odpowiedzialny za każdy krok. Do nich też należy stać na straży jednolitości państwa i jego granic. Związek b. Legionistów stwierdza, iż powyższe czynniki znajdują w każdej chwili w 30 milionowym państwie polskim tyle siły, ażeby zdusić w zarodku każdą antypaństwową działalność. Rząd widocznie musiał mieć ważne powody i przyczyny, jeśli zgadza się na powrót metropolity zaś obywatele winni być w tym wypadku

karnym i zastosować się do rozporządzeń rządowych.

Wkońcu, Związek b. Legionistów nie wierzy aby jeden człowiek, którym jest nawet metropolita Szeptycki, mógł na

szemu państwu zaszkodzić.

Z tych więc przyczyn, natury praworządnej, Związek b. Legionistów odsuwa się od zamierzonych wystąpień i demonstracji.

Zakończenie kursu aspirantów kolejowych.

(stb) Od 5. do 14. lipca b. r. włącznie odbyły się egzamina aspirantów kolejowych dyrekcji krakowskiej, stanisławowskiej i lwowskiej, w obecności wiceministra inż. Eberhardta, dyrektora departamentu drogowego p. Mrozowskiego, dyrektora departamentu kolejowego inż. p. Czapskiego i naczelnika Wydziału w departamencie ruchu p. Katołińskiego, właściwego twórcy kursu aspirantów kolejowych. Ze strony dyrekcji byli prezes inż. Barwicz i wicepr. Dr. Pawłuszkiewicz, prelegenci, dyrektorowie wydziałów oraz kierownik kursów inż. nadradca Bartel, jakoteż reprezentanci dyrekcji krakowskiej i stanisławowskiej. Na kurs aspirantów, który trwał 10 miesięcy, uczeszczalo 52 kandydatów z całej Małopolski. Obecnie a-

spiranci po egzaminie przydzieleni będą na 2 miesiące do pojedynczych stacji celem praktycznego wyszkolenia we wszystkich gałęziach służby kolejowej. Ogólny wynik egzaminu jest nadzwyczaj pomyślny. — Przeszło 20 kandydatów zdało egzamin z wyszczególnieniem. Z uznaniem nadmienić należy, że aspiranci byli przez cały czas nauki umieszczeni w schludnie urządzonych pokojach i pobierali płace pracowników kolejowych w 9 klasie płacy. — Kurs ten ma być pierwowzorem kursów, jakie Ministerstwo Koleji ma w dalszym ciągu stworzyć i w innych dzielnicach Polski. — Dziś o godzinie 9 przed południem odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Anny, poczem nastąpi uroczyste rozdanie świadectw.

Kronika tygodniowa.

MOJA NIEDYSPOZYCJA. — EPOKOWE ODKRYCIE MOJEJ POSŁUGACZKI. ZWYCIĘSTWO NA CAŁEJ LINII.

Kroniki dzisiejszej nie mielibyście kochać Czytelnicy. — gdyby nie bezgraniczne do Was przywiązanie moje, gdyby nie to, że mam nad wyraz dobre serce, o czem zapewne nie wiecie a co jest faktem, i, — że nie chciałem Was martwić i niepokoić! Byłem poważnie chory. Nie było mowy o pisaniu! Lecz gdy Redaktor zrozpaczony wprost syntacją z powodu mojej niedyspozycji poważna, zażądał odenienie kategorycznie, abym przynajmniej w kilku słowach uwiadomił Was o tem, że żyję, że mam nadzieję powrotu do zdrowia, że pisać będę w przyszłości moje „Kroniki” itp. itp. a to jedynie dlatego, aby — jak mówił — milnąc setek interpelacji pisemnych i ustnych — „co stychać z kronikarzem?” — „czemu kroniki dzisiaj nie ma?” et. c. et. c. — Jakkolwiek nie mam tematu nawet do „kroniki”, dzięki „ogórkowemu sezonowi” — jakkolwiek ciężko mi brnąć za pióro, czynię zadość życzeniu Redaktora i zaczynam od słów, które mi podyktował: „Jestem... żyję... — mam nadzieję, że jeszcze użyję trochę i to tem większą nadzieję, że w projekcie uposażenia funkcyjnarzyszy

państwowych już dwie poprawki przyjęto, więc spodziewać się mogą, że dalszych 98 poprawek przecież do r. 1930 przedyskutuje się gruntownie, że wreszcie zdrowszy już jestem znacznie, jakkolwiek stan mego zdrowia przedwczoraj był jeszcze fatalny!

Reumatyzm w prawej nodze nie pozwolił mi opuszczać łóżka.

Leżałem więc kilka dni. — bez władzy niemal. Nie wzywałem lekarzy w obawie, aby nie pogorszyło się, lecz niezależnie od tego, — pozwoliłem na zwołanie konsylium. Zajęli się tem koledzy moi. — laicy wprawdzie, lecz ogromnie intuicyjnie wyczuwający powody moich cierpień. Konsylium orzekło że jedynym ich powodem jest silny przeciąg, jaki powstał pomiędzy podartą kieszonią a dziurawym butem z prawej nogi!

Kurację ostateczną przeprowadził mój tercjan szkolny, przynosząc mi 48% dodatku, co dźwignęło mnie natchemniast na nogi i... piszę do Was Kochani Czytelnicy!

Niema tego złego. — coby na dobre nie wyszło! Przekonałem się o tem

wspaniale — i to na sobie — w czasie moich cierpień... „reumatycznych”. Oto, gdy leżałem na łożu boleści, gdy, patrząc tępo na sufit, rachowałem skrupulatnie w ilu miejscach tapety na suficie mego pokoju popękały, zwisając w fantastycznych girlandach do pół wysokości ściany, gdy, na podstawie rachunku prawdopodobieństwa, obliczałem; w jakim też (w przybliżeniu!) czasie — zlecając te fantastyczne sirzepy na podłogę — weszła moja... posługaczka. Niewiasta trochę... starsza, pamięta bowiem żywo rok 1863-ci!... Kobieta o sercu anielskim i o wielkim, filozoficznym kącie patrzenia na świat i życie! — „Na to — co się teraz dzieje — mówi nieraz moja poczdwoła — lepiej i nie patrzeć!” I przynymka oczy stałe na wszystko, co ją w życiu razi, a przynymka tak precyzyjnie, że na jedno oko już zupełnie nie widzi, drugim już tylko słabo zdaje sobie sprawę z życiowych brzdów!

— Czy przynieść panu obiad? — Nie odrzekłem — nie mam... apetytu!

Lekko zakaszlała staruszka i rzekła sentensjonalnie:

— Ha! To nie pan pierwszy — co nie ma... apetytu? Tu, na tej ulicy mieszka jeden radca i jeden artysta, ten niby od teatru, — to oni też nie mają apetytu! Już dwa dni! chodzę do nich i... napróżno chodzę!

Oj! Oj! Boże drogi! — mówiła do

siebie — kiedyż to raz będzie u nas lepiej z tym... apetytem!?!?

— Niechno mi babka zaparzy ziółka, — wołam, aby upewnić staruszkę o mojej niedyspozycji... tam stoi pudełko...

— Czy to aby na tego... niby...

— Aha!

— Oj — to możeby i mnie pan dał trochę, bo coś mnie okrutnie ścisną w dołku!

— Ależ owszem, weźcie sobie ile chcecie — odparłem, żegnając się z babcią.

Wieczorem tegoż dnia przyszła babka z podziękowaniem do mnie. Skutek wspaniały!! Prosiła jeszcze o „ziółka” dla swojej znajomej. Kazałem je podać...

Przyniosła pudełko... Zdrętwiałem!!

— Stąd brańście babciu — „ziółka”?

— A stąd!...

To nie były ziółka, tylko mój tytuł fajkowy!!!...

Nie chcąc się zdradzić, widząc w tym drobnym wypadku... epokowe odkrycie, dałem całą garść „ziółek”, które — jak się dowiedziałem — również i w drugim wypadku, znakomicie pomogły! A gdy w dwa dni potem dałem poraż trzeci to samo „lekarstwo” dla psa, chorego na „psią chorobę”, i, gdy psisko dzisiaj prawie zdrowe, gdy raz jeszcze „zapisalem” to samo synowi dozorczy —

Senzacyjny proces o katowanie więźniów.

Pogromca Conrada v. Hötzendorf na ławie oskarżonych. Potworne metody wymuszania zeznań. --- Bił pięściami i tłukł żelaznym prętem.

(w.) W Medjolanie odbywa się obecnie sensacyjny proces przeciwko komendantowi straży pogranicznej majorowi La Feria jego szwagrowi kpt. Fava i kilkunastu oficerom i podoficerom, oskarżonym o wymuszanie łapówek i torturowanie uwięzionych.

podjeżdżających o szmugiel.

Przeszło rok trwało śledztwo w tej sprawie, a materiał dowodowy jest tak potworny, iż przypomina metody św. inkwizycji z czasów średniowiecza. Przeszło 40 adwokatów bierze udział w procesie jako obrońcy, bądźto jako zastępcy poszkodowanych. Akt oskarżenia obejmuje 65 punktów, jak nieprawne pobieranie żołądki, przywłaszczanie rządowych pieniędzy, pobieranie i wymuszanie łapówek itp., a przede wszystkim bicie i torturowanie więźniów.

Główną osobą w akcie oskarżenia jest kapitan Fava. Z przeszłości jego jest do zanotowania zajęcie graniczne, jakie miał z szefem austriackiego sztabu generalnego Kom. v. Hötzendorf. Generał wybrał się mianowicie w lecie 1909 r. na czele kilkunastu ludzi na zwiedzenie pogranicznego odcinka, którego komendantem na włoskiej stronie był Fava. Przez omyłkę generał wjechał na włoski teren. Fava zmusił go w energiczny sposób do opuszczenia włoskiego terytorium, za co nawet został odznaczony medalem. Rolę swoją w procesie określa Fava jako nieporozumienie. Służył tylko państwu i bronił jego interesów. Bronił m. i. w ten sposób, że więźniów, od których chciał wymusić łapówkę, zamykał w oddzielnej celi, rozbierał ich do naga, okładał ościami pięściami, tłukł obcasami, siekł żelaznymi prętami.

plując uścześnie w twarz. Krzychał przytem: Ja jestem twoim królem! Wolno mi cię bić, ile tylko zechcesz! Często też wywlekano ofiarę w ziemię na powietrze, obdzierano ze sukien i oblewano zimną wodą. Kilku z uwięzionych i podejrzanych o szmugiel zmarło w więzarniach,

a jeden z nich stracił mowę.

Podczas procesu publiczność czestokroć demonstruje groźnie przeciwko oskarżonym i obrońcom, tak, że ci ostatni zmuszeni są prosić sąd o opiekę. Wyrok ma zapasć w tych dniach.



LADY LONDONDERRY.

Jest ona jedna z najpiękniejszych pań towarzystwa w Londynie i popularnie zwana „pięknym kotkiem”. Widzimy ją tu w uniformie z odznakami, jako szefa legjonu kobiet angielskich.

Ciekawe szczegóły świętokradztwa w Gnieźnie.

Złodzieje w roli uczestników wycieczki. — Po kradzieży uciekli autem. — Aresztowania w Łodzi. — Olbrzymi łap bandytów.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) „Kurier Czerwony” podaje szczegóły świętokradzkiej kradzieży w Gnieźnie. Bandyci dołączyli się do wycieczki nauczycieli krakowskich i otworzyli skarbonkę dorobionym kluczem. Uciekli otwartym ciemno-zielonym autem i w szalonym pedzie podążyli w kierunku Poznania. Stwierdzono, że później skierowali się oni w stronę Łodzi.

Dziś w nocy policja łódzka aresztowała 2 podejrzanych ludzi i odstawiła ich do Gniezna. Bandyci

skradli relikwiarz wysadzany 40 safirami, ametystami i wielkim rubinem, 6 kielichów złotych, złotą monstrancję ważącą 10 funtów. Wiele innych złotych przedmiotów i drogich kamieni, połamali, nie mogąc ich zapewne zmieścić do plecaków.

NADESŁANE.

Podłotek ZYGMUNTOWSKA I. 9.
cały wysep
daje suknie i sukienki markizetowe po cenach zniżonych. 4056

WIELKA OBLAWA NA WALUCIARZY.

Kraków. (Tel. wł.) (k). Oprócz oblawy walutowej na Kazimierzu, dokonano rewizji w pociągu na dworcu w poszukiwaniu za spekulantami walutowymi. resztowano około 30 podejrzanych osób, u których skonfiskowano 2000 dolarów, 20.000 koron czeskich, 10 milionów marek niemieckich, 2 sztaby złota i wiele cennych przedmiotów srebrnych z złotych.

Dr. IGNACY BETTER

3306 ord. jak w latach ubiegłych
w Kryni, willa „Krakus”

Spisek czeskich sztabaków przeciw Polsce.

Warszawa. (Tel. wł.) (m) Do „Przeglądu Wieczornego” donoszą z Cieszyna, że wykryto tam wielki spisek wśród uczniów gimnazjalnych przeciw państwu polskiemu i Słowacji. Aresztowano studenta Kobatę i

jeszcze 11 innych uczniów gimnazjalnych. Należeli oni do „Orgesch'u” i innych organizacji. Podobno Kobata był wtajemniczony w sprawę ostatniego zamachu niemieckiego na pociąg belgijski pod Duisburgiem.

Wielki pożar na dworcu kolejowym.

Naczelnictwo straży pożarnej pisze nam:

W artykule „Gazety Porannej” z 14. lipca b. r. zamieszczona wzmianka, że „dworzec kolejowy nie posiada żadnych połączeń telefonicznych z miastem”, nie jest zgodna z prawdą, gdyż dla zgłaszania pożarów posiada straż poż. miejska bezpośrednie połączenie z centralą telefoniczną na głównym dworcu, a przez nią, dalsze połączenia z wszystkimi dworcami we Lwowie i poza Lwowie.

Oceniając ważność tej linii telefonicznej, na zarządzenie naczelnictwa z 11. stycznia 1923, odbywa

się codziennie kontrola przez łączenie się za pośrednictwem centrali kolejowej na głównym dworcu z warsztatami kolejowymi, przy których istnieje dobrze zorganizowana i wyposażona och. straż poż. kolejowa, utrzymująca w godzinach poroboczych stałe pogotowie.

Przy pomocy tego bezpośredniego telefonicznego połączenia straży poż. miejskiej z centralą tel. na głównym dworcu, stwierdziło naczelnictwo natychmiast bezpodstawność kolportowanej pogłoski o pożarze i wstrzymało wyjazd taboru.

naczelnictwa straży pożarnej miejskiej Ciećkiewicz, Naczelnik.

A jednak....

Odnosząc do powyższego wyjaśnienia miejskiej straży pożarnej stwierdzamy ponownie, że w dalszym ciągu szeroka publiczność i władze państwowe nie mogą korzystać z połączenia telefonicznego z głównym dworcem, w szczególności mamy tu na myśli zupełną niemożność informowania się w urzędzie ruchu względnie we właściwym urzędzie informacyjnym o przyjaz-

dach względnie opóźnieniach pociągów.

Co się tyczy pogłoski o ogniu okazała się ona na szczęście bezpodstawną nie mniej jednak sprawa bezpośredniego połączenia dworca kolejowego z centralą telefonów w mieście jest w dalszym ciągu bardzo aktualna i powinna być natychmiast przeprowadzona.

Drzewo opalowe WĘGIEL - - KOKS

górnoląski dostarcza po cenach konkurencyjnych dla przemysłu i opał domowego wagonowy i detalicznie

M. KRASUCI i S. BACZEWSKI

Spółka z ogr. odp.

Lwów, Rynek 30.

Własne składy z toram przemysłowym: Lwów-Zalesienie. 4032-4

ale w formie gorącego okładu na wrzód na nodze, gdy wrzód pękł pomyślnie, ja zaś zbierałem ze wszech stron gorące podziękowania — doszedłem do przekonania, że oddałem nauce niepospolite usługi, a równocześnie zrozumiałem, dlaczego ceny „tytoniu” tak szalenie idą w górę! I dziś, upewniony o cudownej sile naszego „tytoniu”, absolutnie nie narzekam, że za kilka dni ma znów podrość o 40%!

„Zwycięstwo”... na całej linii!!!... Te słowa nadesłane przez „PATa” zelektryzowały cały naród, — jako że PAT ma informacje najlepsze, najszybsze i... nieomyłne!

Odniosłem się do mego prywatnego korespondenta w Warszawie.

— Jakże decyzje w sporze polsko-gdańskim? — pytam.

— Wspaniale!

???

— Warszawa manifestuje! Flagi, pochody, telegramy dziękczynne, entuzjazm, urwanie głowy, wygrana tryumf!

To mi wystarczyło...

Z przepelnioną radością sercem telegrafuję do mego prywatnego korespondenta w Gdańsku. (Mam ich wszędzie, z wyjątkiem ces. Perak'u) i pytam.

— Jakże decyzje w sporze polsko-gdańskim?

— Wspaniale! Gdańsk manifestuje! Flagi pochody, telegramy dziękczynne, entuzjazm, urwanie głowy, wygrana, tryumf!

To mi wystarczyło... tylko trochę.

zdziwiło!

Jakto? I tu... i tam... jednakowo się cieszą? I p. Soyda i p. Sahl!...

Przypomniał mi się p. Jojne Chinwe, jadący z Wiednia do Lwowa, gdy rozmawiał z jadącym do Wiednia pasażerem, który wsiadł mylnie do pociągu w kierunku wrzeci przeciwnym. Rozmowa tak wyglądała:

— Dekał pan jedzie? — pyta pasażer pana Jojne.

— Ja?... do Lwowa! — A pan?

— Ja... do Wiednia!

Patrzył przez chwilę p. Jojne na swego towarzysza podróży okiem zdumionym, wreszcie, spokojnie, uśmiechając się, mówi: — Ja dużo już widziałem w życiu! I aeroplanów, i automobilów i innych wynalazków, ale w pan — takie „coupé” żeby w niej jechał na jedne ławki do Lwowa, a na drugie do Wiednia — to ja takie jeszcze nie widziałem!

Coś tak i z tem „zwycięstwem!...

Uspokoił mnie dopiero list obszerny od mego znajomego, który jest praktykantem kancelaryjnym w Min. S. Z., a który mi pisze: „Zwycięstwo na jednym froncie — Sz. Panie — nie jest zwycięstwem! Nabiera ono dopiero znaczenia historycznego z chwila, gdy obie strony są zupełnie zadowolone. Tak mówi cała Warszawa!

Ma rację chłop — dalibóg! To są złote słowa mądrego człowieka! I ja na to wpaść sam nie potrafiłem — a to przecie... takie proste!

Leon Zypowski.

Narodowe święto Francji we Lwowie.

(p) Wczoraj o godz. 10 rano od było się na pamiątkę zburzenia Bastylii w kościele archikatedralnym pontyfikalne nabożeństwo, celebrowane przez ks. inf. dr. Zajenowskiego w asyście licznego kleru kapituły. W nabożeństwie uczestniczył jako reprezentant Francji konsul francuski p. Vautier, reprezentant rządu p. Zimny oraz reprezentant wojskowości kom. gen. Jędrzejewski. Staje i ławki przed ołtarzem zajęła wyższa wojskowość oraz liczni reprezentanci władz cywilnych, rektor

Uniwersytetu ks. Narajewski, dziekan dr. Pazdro, rektor Politechniki Fabiański, dyrektor policji dr. Reinlander, prezes Rybicki, starosta Żeleński, prezes poczty Bieniawski, prezes Tow. Przyjaciół Francji Dembowski i w. i.

Przybyli też licznie członkowie Tow. Przyjaciół Francji oraz kolonii francuskiej. Z przedstawicieli zagranicy byli obecni konsul brazylijski p. Kieszkowski, czecho-słowacki dr. Nowak, angielski p. Whitehead.

Przed katedrą ustawiła się kom-

pania honorowa 26 pułku ze sztandarem i z muzyką. Po skończonym nabożeństwie odegrała muzyka przed reprezentantami władz Marsyjańską, poczem pod pomnikiem A.

Mickiewicza odbyła się defilada wojskowa.

Po skończonej uroczystości delegacja Tow. Przyjaciół Francji z prezesem Dembowskim na czele udała się do konsulatu francuskiego celem złożenia na ręce p. Vautier życzeń dla przymierzonego narodu francuskiego.

Sowiety ogłaszają amnestję.

Moskwa. (AW). Generalny Komitet Wykonawczy, oraz WCIK Białoruski ogłosili amnestję 1) dla uczestników formacji białoruskich antysowieckich w latach 1918, 1919 i 1920, 2) dla działaczy politycznych białoruskich antysowiec-

kich, byłych członków rządów narodowych białoruskich, 3) dla b. członków białoruskiej partii eserów, którzy godzą się obecnie z władzą sowiecką, 4) dla wszystkich chłopów białoruskich, którzy brali udział w akcji antysowieckiej.

Falszowanie w banku kwitów pocztowych.

(d). W niezwykły sposób począł wzbogacać się młody woźny Banku Kredytowego Warszawskiego, którego biura mieszczą się przy ul. Kopernika 1, 21. Woźnym tym był 19-letni Marjan Chrystowski, zamieszkały przy ul. Potockiego 1, 11a.

Wedle podania dyrektora tego Banku p. Wincentego Klimaszewskiego, od dłuższego czasu Chrystowski falszował pokwitowania pocztowe nadawanych telegramów. Czynił to w ten sposób, że poprawiał ilość nadanych słów, przez co na każdym pokwitowaniu uzyskiwał po kilka tysięcy marek, które następnie obracał na swoje osobiste

korzyści. Nieraz nawet wpisywał potrójną ilość słów, niżli było w rzeczywistości. I to właśnie naprowadziło dyrekcję do odkrycia uprawianego przez Chrystowskiego oszustwa. Na razie dyrekcja Banku zdołała stwierdzić, że posiada 10 falszowanych kwitów.

Sprawą tą zajęła się wczoraj policja i aresztowała Chrystowskiego, który przyznał się do zarzuczonego mu czynu. Chrystowski na swoją obronę podniósł, że uzyskanymi pieniędzmi płacił swoje długi. Na razie na pokrycie szkody aresztowany Chrystowski złożył w policji... dziesięć tysięcy marek.

Jugosławia i Rumunia w obronie traktatów.

Belgrad. (AW). Wedle informacji tuż, pism. układ między Jugosławją a Rumunią składa się z 4 najważniejszych paragrafów. W myśl pierwszego jedno z zainteresowanych państw zobowiązuje się przyjąć drugiemu z pomocą na wypadek zaatakowania ze strony Węgier, Bułgarii, lub obu tych państw naraz. Wynadek taki bowiem zagroziłby sytuacji wytworzonej przez traktaty w Trianon

i Neuilly. Paragraf II. zobowiązuje do zawarcia w najkrótszym czasie konwencji wojskowej. Paragraf III. zabrania obu państw zawierania bez uprzedniego powiadomienia przymierzy z jakimkolwiek trzecim mocarstwem. Paragraf IV. obowiązuje do porozumienia się we wszelkich sprawach polityki zagranicznej, dotyczących się ich stosunku do Węgier i Bułgarii.

Gen. strajk w bielskim przemyśle włókienniczym.

Bielsko-Biała. (AW). We czwartek wybuchł tu generalny strajk robotników przemysłu włókienniczego, który objął około 40.000 robotników. Strajk wybuchł na tle zatargu cennikowego. — Dziennik podaje, iż dziś przyszło do

drobnych starć z policją, na szczęście nie krwawych. Na jutro zapowiedziano szereg meetingów. Prócz ekonomicznego, strajk ma również podkład polityczny.

Z ziemi stanisławowskiej.

Piorun przyczyna pożaru. 26. czerwca b. r. w czasie szalejącej burzy w Łuczycach, powiat Rohatyn, uderzył piorun w zabudowania Iwana Cholewy, które dzięki pomocy ludności doszczętnie nie spłonęły.

Młodociąży złodziej. Józef Gross, lat 15 liczący, z Zagórza, powiat Dolina, włamał się do pokoju Jana Hosińskiego w Zagórzu i skradł mu 250.000 Mkp. Policja w Dolinie sprawę aresztowała, zaś skradzione pieniądze zwróciła poszkodowanemu.

Znowu zwłoki noworodka. 10. maja b. r. w Pererowie (pow. Kolomyja), pod

mostem znaleziono zwłoki noworodka płci żeńskiej, owinięte w szmatę. Za zwyrodniałą matką wszczęto poszukiwania.

Niewygodny strażnik lasowy. Dmytro Melnyk, strażnik lasowy w Czarnym Potoku, energicznie ściga złodzieży lasowych i oddaje ich sądowi. Aby niewygodnego sobie leśnika pozbyć się, klasownicy zrobili nań doniesienie o nadużycie władzy urzędowej. Krok ten jednak nie udał się, albowiem przeprowadzone dochodzenia wykazały nieprawdziwość doniesienia. Sprawę o oszczerstwo skierowano do Prokuratury.

Niemiecki dług państwowy idzie w tryliony.

Katowice. (AW). „Volkswille“ podaje tablicę, przedstawiającą niesłychanie szybki wzrost długu bieżącego Rzeszy. W styczniu 1922 dług ten wynosił 270 miliardów marek, w grudniu tego roku 2973 miliardy, w maju rb. 13 trylionów marek, w czerwcu 25 trylionów. Dzien-

nik stwierdza, że ostatnie 5 miesięcy, stojących pod znakiem Walki nad Ruhrą, dały bezprzykładny dotąd wzrost długu bieżącego, a fakt finansowania tej walki jedynie zapomocą prasy drukarskiej przyczynił się do ruiny państwa.

Dezerterzy w roli bandytów.

W nocy z 28. na 29. czerwca b. r. aresztowani na razie bandyci, uzbrojeni w rewolwery, napadli na dom śpiącego Hrycia Bereźnego w Wasinczynie, powiat Rohatyn, sterroryzowali go i zrabowali garderobe oraz 20 mtr. surowego płótna, poczem zbiegli.

Przeprowadzone natychmiast dochodzenia przez policję w Rohatynie ustaliły, że napadu dokonali dezerterzy, którzy utrzymują się w tamtejszych lasach.

Wobec czego błyskawicznie przeprowadzono obławę przy pomocy mieszkańców tamtejszych gmin i aresztowano 3 dezerterzy.

Program Zjazdu Legionistów.

Program Zjazdu legionistów pod protektoratem marszałka Józefa Piłsudskiego który odbędzie się we Lwowie, dnia 4, 5 i 6 sierpnia, jest następujący:

4. sierpnia: przyjazd i uroczyste powitanie Komendanta Piłsudskiego, gości i uczestników Zjazdu. Wieczorem o g. 20. Raut w salach Ratusza miejskiego.

5. sierpnia: o godz. 10. rano Msza polowa na pl. Cytadeli. O godz. 11. otwarcie Zjazdu w salach Ratusza miejskiego i odczyt historyczno-wojskowy. O godz. 1. uroczyste obiad. O godz. 10. słobozne wieczerze na grobach Obrońców Lwowa. O godz. 20. uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim.

6. sierpnia: o godz. 10. obrady Zjazdu delegatów Oddziałów. Tegoż dnia zakończenie Zjazdu.

rów w osobach Sypczuka Piotra, Stefana Żygala i Andrzeja Eliaszuka, których odstawiono do komendy w Rohatynie.

Bokser, pokonany przez duchy.

(f) Angielski bokser zawodowy Tomasz Newbury kładł zwykle przeciwników i zyskał tytuł szampiona, lecz niedawno musiał stoczyć osobliwą walkę, z której wyszedł pokonany:

Wprowadziwszy się z rodziną do nowego mieszkania, spostrzegł wkrótce, że lokalem tym władała jakiegoś siły niesamowite: O północy słychać było tajemnicze szmery i hałasy, drzwi i okna same się otwierały, obrazy spadały ze ścian, słychać było szloch i jęki, jednym słowem działo się to wszystko, co jest tradycyjnie związane ze „straszeniem duchów”.

Pewnego razu brama główna otworzyła się z trzaskiem, a na schodach rozległ się podejrzany szczeł. Prerażony bokser wybiegł z żoną do sieni i tu ujrzeli, jak

Wydelegowana dla zbadania powodów katastrofy samochodowej na drodze do Morskiego Oka komisja techniczna z krakowskiej dyrekcji

robot publicznych orzekła, że winę ponosi szofer Michał Kuczera z powodu niedbalstwa. Kuczera aresztowano. Pogłoski, jakie ukazały się o śmierci innych ofiar katastrofy, są nieprawdziwe.

Szofer, sprawca katastrofy pod Zakopanem

został aresztowany za niedbalstwo.

Giełda.

TRANSAKCJE W AKCJACH

Browary 1050, 985, 1050. Cmielów 130, 128, 135, 120, 125, 130, 128, 130. Cmielów nieef. 105, Karpaty 95, 100, 105. Niemojowski 210, 220, 235, 230. Pezet 33, 36. Pocisk 100, 115, 120, nieef. 40, 45. Nafta 63, 80. P. T. B. 135, 120, 140, 132500, Rakszawa 340, 335, 342, 345, 350 340, 340, 342, 345, 340. Siersza el. 50, 60, 65, 55, Siersza g. 690, 695, 660, 695, 705, 690, T. P. G. 330, Tahan 40, 41. Chod. 585, 600, 580, 595, 610, 611, 615, 618, 612, 620, 614, 610, 612, 610. Oikos 430, 435, 440, 435, nieef. 415. Tespy 640, 630, 635, 640, 645, 630, 625. Hipoteczny 43500, 44, 45, 44500, 45, 44500. Małopolski 65. Pokred. 16, 18, nieef. 14. Ek. Przem. 42, 41, 40, 42, 40500, 43, 40. Ek. Przem. nieef. 39, 38, 37, 38, 37, 38, Z. B. K. 27, 28 28500, 30. Cegielski 100, 110, 115, 120, 118, 115, 125, 110, 120, 125, 112, 118. Parowozy 108, 135, 125, 130, 125, 135, 130, 135. Parowozy nieef. 130, 118, 106, 112, 105, 108. Ziel. 700, 800, 830, 800, 790, 815, 820, 795.

SZAKALE MORZA wielki sensacyjny dramat w 6 aktach z życia rozbójników morskich. W gł. roli BRUNO DECARLI. Wspaniałe zdjęcia. Przepiękne widoki. Dziś w Kinie LEW.

KURSA P. K. K. P.

Dziś P. K. K. P. płaciła za: mark! niem. 0.46, dolary, czek i przekazy 107.500, dolary banknoty 108.000, dolary 1-ki i 2-ki 106.920, dolary kanad. 105.000, dolary kanad. 1-ki i 2-ki 103.950, franki franc. 6.410, franki belgijskie 5.320, franki szwajc. 18.950, funty szterl. 500.000, liry 4.660, guldeny holend. 42.650, korony szweckie 28.870, kor. duńskie 19.060, kor. norwes. 17.780, kor. czeskie 3.260, kor. austr. 1.45, zloty polski 17.000.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT). Notowania końcowe z dnia 14. lipca br. Dolary Stan. Zjedn. 111, kupno 112, sprzedaż 110, marki niem 0.53, dolary drobne 112.500, kupno 110.500, Czeki: Belgja 5455, kupno 5505, sprzedaż 5405, Berlin 0.54, kupno 0.55, sprzedaż 0.55, Gdańsk 0.54, kupno 0.55, sprzedaż 0.55, Londyn 515000, kupno 515200, sprzedaż 520000, Nowy Jork 112000, kupno 113000, sprzedaż 111000, Paryż 6575, kupno 6635, sprzedaż 6515, Szwajcaria 19250, kupno 19450, sprzedaż 19050, Wiedeń 1.54, kupno 1.55, sprzedaż 1.53, Włochy 4780, Praga 3360.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT). Notowania wstępne z dnia 14. lipca: Berlin 0.0024, Holandia 227½, Nowy Jork 579, Londyn 26.65, Paryż 34, Mediolan 24.65, Praga 17.40, Budapeszt 6¼, Bukareszt 3, Belgrad 6.10, Sofia 5.20, Warszawa 6.0048, Wiedeń 0.0081½, austr. stempl. 0.0082.

WIADOMOŚCI GIELDOWE.

Na targu akcji w dalszym ciągu znaczny popyt przy małej podaży. — Kursy bardzo silnie wyższe. — Obroty duże.

Browary zakończyły 1.050.000. Cniciołów ustalił się przy 130.000, nieefektowny 105000, Karpalit awansował na 105000, Niemojowski 210 do 235000. Pezet przy końcu 36000. Pocisk doszedł do 120000, nieef. 45000, Polska Nafta małe obroty 80—83000, P. T. B. 130—140000, Rakszawa przejściowo 350000, zakończyła 340000, Siersza elektryczna 50 do 65000, Siersza górnicza przejściowo 765000, potem obróżyła się na 600000, T. P. G. 330000, Tohan 35—40000, Chodorów osiągnął kurs 620000, potem obniżył się na 610000, Okos przy końcu 400000, początkowo mocniejszy, Zieleniewski z początkowego kursu 640000 ustalił się na 625000, Cegielski doszedł do 125000, Parowoz 125 do 135000, nieef. 108 do 118000, Zieleniewski 790 do 820000.

W akcjach bankowych ruch również gzywny. B. Hipoteczny 44 do 45000, Bank Małopolski 65000, Polski Bank Kredytowy 16 do 18000, nieef. 14000, Bank Przemysłowy 40 do 43000, Z. Bank Kredytowy osiągnął kurs 30000.

Tendencja silnie wyższość. Usposobienie bardzo ożywione.

GIELDA NIEOFICJALNA.

Wczoraj przez dzień tendencja lekko zniżkowa. Obrót bardzo słaby. Transakcja tylko na dolary.

Dolary ameryk. 141 do 142000 1-ki i 2-ki 139 do 140000, dolarów kanad. 120 do 122000, 1-ki i 2-ki 118 do 119000.

Cieplice Tenczyńskie (Czechosłowacja)
ordynie jak
ubiegłych lat **Dr. EMIL MÜNZ.**

Kronika.

Lwów, 14 lipca.

Miljonówka. Dzisiaj wyciągnięto przy losowaniu nr. 1.045.863.

Dyrektorzy kolei w Lwowie. Pp. Wiceminister kolei żelaznych inż. Eberhardt oraz Dyrektor Departamentu ruchu przy Ministerstwie kolei żel. p. inż. Czapski bawią we Lwowie celem przybliżenia się egzaminom z okazji zakończenia roku szkolnego na pierwszym rocznym kursie aspirantów kolejowych. Towarzyszą im Naczelnik Wydziału przy tymże Ministerstwie p. Katołński.

Mianowanie. Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie mianował do obowiązków słuchaczy uraw dra Włodzimierza Steleckiego i Eugeniusza Piotra Cieslewicza aplikantami.

Na hwałdów — oficjalnie Soboty

Durny Balon wywołał panikę na Ryńku.

P. WINKLER FORMALINA CHCIAŁ WYGRYZĆ OCZY LUDZIOM, A SZYN-KARZY WYGRYZĆ Z LOKALU.

(d) W kamienicy p. Winkiera w Ryńku 1 28, na 1 piętrze znajdują się biura korporacji gospodnio - szynkarskiej. — W biurze tem wczoraj w południe odbywała się konferencja w sprawie plac kelnerów pomiędzy przedstawicielami pracodawców i pracowników.

Nagle przed godziną drugą w południe dał się czuć w kamienicy i w pokojach, zajętych na biuro, gryzący odór tak, że zebrań nie mogli ani odychać ani też otworzyć oczu. W jednej chwili wśród zebranych, a było około 50 osób, powstało zamieszanie, w czasie którego dwie obecne panie zemdlały, a kilku osobom zrobiło się niedobrze. Odważniejsi poczuli że mieszkanie uciekać. Inni zaś, sądząc, że z jakiejś rury wydobywa się gaz, mieliżniz zamknąć ze strachu wyskakiwać przez okna na Rynek. Dzięki jednak przytomności niektórych jednostek, zdołano na razie uspokoić zebranych którzy wreszcie w pośpiechu przy pomocy strażaków opuścili lokal.

Przybyła na miejsce straż pożarna stwierdziła, że ktoś schody, wiodące z parteru na 1 piętro pod drzwi lokalu

korporacji gospodnio-szynkarskiej, posypał proszkiem formalinowym.

Wobec tego straż pożarna natychmiast całe schody przysypała piaskiem i w ten sposób stłumiła odór. Policja zaś, a w szczególności komisarze Stojków i Maczka stwierdzili na miejscu, że czynu tego dokonał zajęty w firmie Winkiera niejaki Feliks Bałoni, a obecni członkowie korporacji gospodnio-szynkarskiej na miejscu wyjaśnili powód całego zajścia.

Oto pokazało się, że p. Winkler od niejakiemu czasu stara się usunąć korporację z zajmowanych pokoi i w tym celu przeszło już od tygodnia umyślnie posypuje proszkiem gryzącym schody, aby w ten sposób „wykurzyć” z kamienicy niewygodnych lokatorów. Widząc, że to nie pomaga, wczoraj spowodował wysypanie większej ilości formaliny, która właśnie wywołała w mieście taki popłoch i mogła poważnie zaszkodzić zdrowiu niektórych osób, znajdujących się wówczas w lokalu korporacji.

Taki niezwykły sposób usuwania lokatorów znaleźć swój epilog w sądzie.

Na targach lwowskich obfitość i --- drożyzna.

(p) Na targach lwowskich obfitość jarzyn i jagód wprost nadzwyczajna. Szczególniej w rynku wszystkie cztery pola przed ratuszem ponieść prawie nie mogą tych licznych przekupniów z ich barwnymi, pojętym towarem. Borówki, poziomki, maliny, czereśnie, porzeczki, wiśnie, agrest, a nawet już gdzieś niedługo gruszkę świadczą o wielkiej urodzajności tegorocznej drzew i krzewów. To samo można stwierdzić w zakresie jarzyn. Niemniej drożyzna panuje wielka — znacznie większa nawet w niektórych produktach, niż z początkiem sezonu.

I tak za litr borówek 3—4 tys., porzeczki płaci się 5—8 tys., agrest 6—8 tys., maliny 7—9 tys., poziomki

8—10 tys., czereśnie 6—10 tys., za 1 kg., wiśnie 10—12 tys. Kalafory 2—6 tys., fasola zielona i szparagowa 8 tys. za kg., cebula stara 3500—4000, młoda, 2000, kartofle młode 800, 1000 i 1200, buraki młode 1500—2000, marchew młoda 1400—1500, szpinak 2000—4000, groszek zielony 8000, grzyby świeże 30.000, kalarepka sztuka po 200—300 mk.

Ponieważ jednak ceny nie podlegają żadnym ograniczeniom ze strony władz, a Urząd targowy ogranicza się tylko do notowania kursów targowych, przeto zmieniają się one wciąż w ciągu jednego targu zależnie od podaży i większej lub mniejszej liczby kupujących.

wojsk taborowych we Lwowie złożyli kwotę 82.300 marek.

Cena druków pocztowych. Min. poczt i telegrafów komunikuje, że od 15. bm. zmieniło cenę sprzedaży druków płatnych, a mianowicie cenę za pocztówki bez znaczka do 50 mk., ceny zaś innych blankietów do 100 mk. za sztukę.

Mili goście. Wczoraj przybyła do Warszawy delegacja Związku zbliżenia narodów odrodzonych. Na czele delegacji stoja: b. pos. finlandzki w Warszawie pułk. Gyllen Bogel i prof. Arnstedt. Jak wiadomo, goście w dniu 25 bm. zawitała do Lwowa. Wczoraj w południe omówiono w Województwie program ich przyjęcia.

Akademiści polscy pojadą na Baltyk. Akademickie „Koło Przyjaciół Pomorza” we Lwowie organizuje gremjalną wycieczkę studentów wyższych uczelni lwowskich do państw nadbałtyckich. Wycieczka, w której uczestniczyć będzie 50 osób, ma charakter naukowy i skierowana będzie do Łotwy, Estonii i Finlandii. Powrót nastąpi ewentualnie przez Gdańsk i Warszawę do Lwowa. Ministerstwo zezwoliło akademikom naszym korzystanie z pociągów pospiesznych za opłatą połowy należności taryfowych.

Redukcja godzin urzędowych. Do wladujemy się, że w myśl powziętej niedawno uchwały przez Radę Ministrów przesunięto w tutelnej Dyrekcji kolejowej początek urzędowania z godziny 8 na 8 i pół rano. Tem samem trwa oddał urzędowanie w Dyrekcji kolejowej w dniu powszednie od godziny 8 i pół rano do godziny 3 popołudniu.

Orkiestra wychowanków Zakładu Braci Albertynów koncertować będzie w niedzielę w południe przy ul. Akademickiej. Równocześnie odbędzie się tam

zbiórka na urządzenie wycieczki tych wychowanków do Wieliczki. W efekt tej kasowy nie wątpliwy.

Związek Zawodowy Pracowników Bankowych i Ubezpieczeniowych ogłasza, że Walne Zebranie członków odbędzie się we środe, d. 18. b. m. o godz. 18, w sali Tow. Gospodarczego, ul. Kopernika 21. Na porządku dziennym: 1) sprawozdanie zjazdu w Warszawie, 2) sprawa pragmatyki i polepszenia bytu pracowników bankowych i ubezpieczeniowych, 3) wnioski.

(d.) Zjadł, nie zapłacił i uciekł. Ubiegłej nocy do restauracji Schtechera przy ul. Gródeckiej 1. 52 przyszedł Włodzimierz Lewicki, zamieszkały przy ulicy Boczkowskiej liczbą 18. Po zjedzeniu sutoj kolacji na 71 tysięcy marek, Lewicki należności nie zapłacił, lecz po angielsku wyniósł się z restauracji. Wczoraj rano policja go odszukała i za oszustwo zamknęła w areszcie.

(d.) Aresztowanie lwowskich błatników. Wczoraj udało się lwowskiej policji aresztować dwóch błatników, a to Janczera Szofle, zamieszkałego przy ul. Szpitalnej 1. 60 i Szulima Wehtrauba, mieszkającego przy ul. Alembeków 1. 16. Obaj oni od bandytów Iwana Wityńskiego i Michała Jaryny kupili kielichy złote, skradzione we wsi Remenów koło Jaryczowa oraz dwa intry, z których dnia 21 grudnia 1922 roku obrabowali w drodze nauczycielkę Julje Bilnikiewiczównę i doręczkarza Baumana z Jaryczowa.

(d.) Włamanie. Minionej nocy włamywacze dostali się do sklepu z ubraniami Antoniego Szapiry przy pl. Krakowskim 1. 25. Zabrali oni 11 kurtek męskich, 21 kołnierze krymskie, 4 ubrania i 2 bluzki męskie. Za sprawcami policja poczyniła poszukiwania.

d.) Aresztowania. Policja aresztowała Stefana Onyszkowa, zamieszkałego przy ul. Rzeźnickiej 1. 21 za kradzież białizny na szkole Zygmunta Strazkiewicza przy ul. Friedrichów 1. 7. Również do aresztów wczoraj dostał się Jan Bałuch, mieszkający przy ul. Pijarów 1. 56 za kradzież taczek z dworca kolejowego.

(d.) Kieszonkowa kradzież. Wczoraj skradziono z kieszeni Janowi Chromlczowi, zamieszkałemu przy ul. Kasztelańskiej 1. 14 zegarek męski.

Nowo otworzona „POTEGA”, Zakłady techniczno-handlowe, Lwów, Gródecka 47, pojechała wszelkie artykuły techniczne, narzędzia, maszyny przemysłowe oleje i smary. Ceny konkurencyjne!! 5-4

Lwowiacy i Przyjezdni kupując raz tylko przekonują się, że najlepiej, najtaniej nabyć można obuwie tylko u firmy „MIKADO”, Akademicka 20. ??

Z KRAJU.

Święto Francji w Warszawie. Wczoraj o godz. 8, wieczorem przed gmachem poselstwa francuskiego w Alejach Ujazdowskich orkiestra 30 p. p. odegrała hymn narodowy polski i francuski, poczem pomaszzerowała grając o drodze, przed mieszkanie szefa franc. misji wojskowej gen. Dumonta.

Zwiększenie liczby central telef. (m) W roku bieżącym zarząd telefonów powiększy centralę telefoniczną o 10% dotychczasowej cyfry.

Pogrzeb nieznanego żołnierza w Poznaniu. Z inicjatywy Czerwonego Krzyża, Poznań obchodzić będzie za kilka tygodni uroczystość pogrzebu „nieznanego żołnierza”, poległego za wolność Polski na kresach zachodnich. Wykonanie pomnika, trumny itd. jest już zapewni me. Ceremonie kościelne odbędą się w Kolegjiace poznańskiej a szczątki śmiertelne nieznanego żołnierza polskiego złożone będą a cmentarzu garnizonowym.

ZE ŚWIATA.

Rozbijają się autami. „Prawda” moskiewska zamieszcza artykuł występujący ostro przeciw zbyt wielkiej ilości samochodów rządowych w Moskwie, utrzymywanych za pieniądze robotników. Pisano żąda zmniejszenia cyfry 2000 rządowych aut o połowę.

Kongres esperantystów. W czasie od 2. do 8. sierpnia br. odbędzie się w Norimberdze wszechświatowy kongres esperantystów.

Podwyższenie cen biletów kolejowych w Austrii. Z dniem 15. bm. nastąpi w Austrii podwyższenie cen biletów pociągów osobowych o 20 proc., a pociągów pospiesznych o 2/3 dotychczasowej ceny.

Djadem królowej Hortensji, siostry Napoleona, należał do klejnotów które przed kilku dniami zrabowano księciu Ginstiniani we Włoszech. Rabunku dopuścił się szofer i kamerdyner, pspiwszy parę książek chloroformem. Książę i jego żona skutkami tego poważnie zachorowali. Złodziei-bandytów nie zdołano dotąd wysledzić.

Trzęsienie ziemi w Styrii. W Kinaberg (Styria) i okolicy odczuto przed trzema dniami dość silne trzęsienie ziemi.

Z teatrów.

Z Teatru Wielkiego. Ostatnie przedstawienie operowo w tym sezonie odbędzie się dziś z wrstępow p. Ady Sari.

Występy Elny Gistedi. Świetna primadonna operetki warszawskiej przyjeżdża na gościnne występy do Lwowa. Znakomite postacie w „Księżniczce Czar dasza”, „Bajaderze”, „Narzeczonej Lukullusa” i „Królowej Tango” przewalną się przed oczami widzów w interpretacji tej czarującej i sławnej artystki operetki. Część operetek p. Gistedi śpiewa w duńskim języku.

Repertuar Teatru Wielkiego.

Niedziela: 15 lipca o godz. 7.30 „Cyryluk Sewilski” opera w 3 akt. Rossiniego (goś. wyst. Sari).

Poniedziałek: 16 lipca, o godz. 7.30

„Szal”, sztuka w 8 akt. Strindberga (50% zniżki).

Reperuar Teatru Małego (Gródecka). Niedziela, 15 lipca o godz. 7.30 „Szkła kokot” kom. w 3 akt. Gebridena.

Poniedziałek, 16 lipca o godz. 7.30 „Ciemna plama” farsa w 3 akt. Kaldenburga (premiera).

LISY CZARNE ALASKA po umiarkowanych cenach w Budapeszteńskim Magazynie Futer Breitfeld i Wiesner, Lwów, Sykstuska 2. 19.

Kronika sportowa.

Orleta I. — Hasmona II. match o mistrzostwo kl. B., odbędzie się w niedzielę, dnia 15. b. m., o g. 3, na boisku Z. K. S. Hasmona za rogatką Łyczakowska.

Turniej footballowy w Krakowie. W dniach 14. i 15. b. m. na boisku T. S. „Wisła” w Krakowie odbędzie się turniej footballowy o 2 nagrody, ofiarowane przez redakcję „Wiadomości Sportowych”. W turnieju wezmą udział najsilniejsze drużyny klasy B.: Olsza, Sparta, Korona, Polonia z Wadowic. Równocześnie z turniejem odbywać się będą zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo okręgu.

Wielkie dwudniowe wyścigi cyklistów i motorzystów. Z okazji zjazdu polskich Towarzystw kolarskich w Krakowie odbędzie się dnia 14. i 15. lipca na torze K. S. „Cracovia” wielkie dwudniowe wyścigi torowe, w których udział wezmą najlepsi zawodnicy z całego terenu Rzeczypospolitej.

„Orth” (M. T. K.) definitywnie wstąpił do „Vienny”.

Rekord francuski w rzucie oszczepem zdobył podczas zawodów o mistrzostwo lekkoatletyczne Paryża Degland, osiągnąwszy rzut 54.28 m.

WYSTAWA LOTNICZA W GÖTEBORG.

Sztokholm. (PAT). We wczorajszych zawodach w Göteborgu drużyna goteborska zwyciężyła haską w stosunku 4:0.

W Göteborgu odbędzie się wystawa lotnicza. Wystawionych będzie 60 samolotów całkowicie skonstruowanych. Jednocześnie odbędzie się konkurs samolotów, do którego zgłosiło udział 72 współzawodników.

OGŁOSZENIA

Mieszkania, lokale, sklepy

TRZY pokoje, kuchnia, komfort, za każdą cenę poszukuje natychmiast Marchyński, Wałowa 2. 4341

ZAMIENIE za ewentualną dopłatą 3-6 pokojowe wspaniałe prowincjonalne mieszkanie (ogród, wodociąg, elektryka, telefon) na odpowiednim we Lwowie. — Pisemne zgłoszenia „Mikro-kosmos”. Wytwórnia wyrobów drzewnych, ul. Listopada 97. 4310-3

POSZUKUJE umeblowanego pokoju kawalerskiego, możliwie z łazienką, z osobnym wchodem. Zgłoszenia pod „Nafita 86” do Administracji. 4325-3

Pesady i prace

RUTYNOWANĄ stenotypistkę poszukuje adw. Dr. Mayer we Lwowie, Fredry Nr. 8. Zgłoszenia między 4-7 popołudniu. 4350

SZOFER mechanik z długoletnią praktyką, posiada kwalifikację wyścigów samochodowych, pragnie objąć posadę na dobrym stanowisku. Zgłoszenia do Administracji pod: „Szofer”. 4666-2

KONCYPIENTA posady poszukuje aplikant o półtora rocznej praktyce sądowej. Egz. i rygorozna z odzn. Na prowincji konieczne mieszkanie. Zgłoszenia przy podaniu ogólnych warunków do Adm. „Aplikant” 4355

EGZAMINOWANY LEŚNIK - TECHNIK z praktyką lasowo-eksploatacyjną i budowlaną, z wykształceniem średnim poszukuje odpowiedniej posady w większym majątku leśnym. Zgłoszenia: Popiel Stanisław, Zborów, Małopolska. 4264

POSZUKUJE SIĘ pannę inteligentną o przyjemnej powierzchowności, katoliczkę, z lepszego domu, w charakterze ekspedjentki. Posada zaraz do objęcia. Bliższa wiadomość w drogerji Słodowskiego, Akademicka 2. 4344-2

NOTARJUSZ w Podwołoczyskach poszukuje zaraz substytuta. 9-3

Kupno, sprzedaż, zamiana

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, konstrukcji metalowej, ton i wygląd wspaniały, sprzedam. Kopernika 26, parter, oficyny. 4349-3

POWÓZ prawie nowy na gumach do sprzedania oglądać Szeptyckich 8, od 9-10 i 2-4. 4362

FORTEPIAN prawie nowy do sprzedania. Czysz, Rzeźnicka 11, 2 p. 4353

MLYN i pół wagonu przemiału z domem mieszkalnym, oraz 50 morgami roli w wielkim mieście do wydzierżawienia; tartaki, cegielnie, młyny, folwarki, domy, rafinerje i kopalnie tanio do sprzedania. Szczegółów udziela Leon Friedman, Drohobycz, Marjacka 1. 12. 4357

KUPIĘ maszynę do szycia, porcelanę, dywany, chodniki. Bamburowicz, Sobieskiego 15. 4299-6

REALNOŚĆ PRZY UL. GRÓDECKIEJ, blisko dworca z wolnym lokalem na biuro i magazyn kupię. Oferty pod „Gródecka” do Administracji „Gazety Por.” ul. Sokoła 4. 3976

DWUPIĘTROWA PIĘKNA KAMIENICE obok Zamku sprzedam za 3.000 dolarów. Zgłoszenia: W Administracji pod „NAJLEPSZA LOKATA”. 4309-3

FORTEPIAN znakomity koncertowy palisandrowy okazjnie sprzedam. Paulinów 12 B., dozorca wskaże, między 6-8 wieczór. 4335-3

Różne

WAŻNE DLA PAŃ I PANÓW! Fabryka kapeluszy J. Gottlieba, Lwów, pl. Strzelecki 15, przyjmuje kapelusze do przeafasjonowania damskie, męskie filcowe i welurowe według najnowszych modeli zagranicznych. Przerabia męskie na damskie. Specjalista czyszczenia białych kapeluszy filcowych. 4351

MORELE hurtownie i detalicznie sprzedaje Związek właścicieli sadów w Zaleszczykach. Ceny rynkowe — opakowanie po cenach własnych — żądamy należyłości z góry lub zadatku. -10

M. STEINHAUS, Lwów, Krasickich 18 a, poleca walce i kamienie młyńskie. 9951-14

SYPIALNIE, biurka amerykańskie i inne meble sprzedaje po cenach fabrycznych. „Jawor” Polska fabryka wyrobów stolarskich. Spółka z ogr. odpow. Kochanowskiego 4. 9956-5

ROWERY luksusowe światowej marki „Horizont”. Maszyny do szycia zagraniczne oraz wszelkie części składowe, maszynowe i rowerowe, football, detki, pompy, gumy do wózków dziecięcych sprzedaje najtaniej znana firma FÖBUS ROSENMANN, Lwów, Bernsteinna 16. Zamówienia z prowincji odwrotnie. 4365

Handlowiec

z wieloletnią praktyką działu tekstylii, obejmie poważną, samodzielną posadę. Zgłoszenia należy adresować „MERCUR 1000” Adm. „Gazety Porannej” dla okaziciela kwitu in-seratowego 4848

PRZYSTĄPIE jako współnik do przedsiębiorstwa z współpracą i dając lokal lub plac wolny nadający się na skład, w okolicy dworca głównego. Zgłoszenia do Administracji pod: „Spółka”. 4352

SPÓŁDZIELCZY BANK OBROTOWY

z ogr. odpow. we Lwowie ulica Słowackiego 6. l. p.

Złatwia wszelkie transakcje bankowe i handlowe. Przyjmuje zlecenia i gotówkowe i wykonuje je najrychlej. Kupuje i sprzedaje losy, listy zastawne, akcje bankowe i przemysłowe. Rzuca losy do przeglądnięcia. — Udziela wszelkich informacji bankowych bezpłatnie. 4359

W TARTAKU

LUB
przemysle drzewnym

poszukuje posady młody człowiek energiczny z wyższym wykształc. handl. z praktyką kierowniczą w tartaku bardzo dobre ref. Zgłoszenia pod L. W. Biuro ogłoszeń Scherera, Pasaż Hausmana. 4348-2

Znakomita Własny lokata! W dom! z obszaru dworskiego ZIMNA WODA

położonego 7 km. od Lwowa 10 minut koleją (20 pociągów dziennie tam i z powrotem o różnych porach dnia) do nabycia parcele lasowe i rolne dowolnej wielkości tuż obok stacji w cenie od Złp. 1.500 do 2.500 za jeden morg. W miejscu park i istniejąca już kolonja urzędnicza.

Bliższych wiadomości udziela:

BANK ZIEMIEN S. A.

we Lwowie, ul. Kopernika 1. 4.

pomiędzy godz. 10-1 przed poł.

4331-1

MORELE WISNIE MALINY

I WSZYSTKIE INNE

O W O C E

KUPIE W KAŻDEJ ILOŚCI

FIRMA

JAN MUSZYŃSKI

SKA Z OGR. POR.

Lwów, Grodzickich 3.

9978-1

Czytajcie „Szcztka,”

MOTOCYKLE
marki „Fex“ 11, HP, rowery, maszyny do szycia, gramofony oraz płyty najnowszych zdjęć poleca: **B. GROWEK** Lwów, **Fredry 2** (róg Latorego). 4202-3

Dr. SCHWARZ Specjalista chorób wenerycznych i skórnych, b. sekundarjusz szpitala powszch. Lwów, Słowackiego 4, naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam, brodawek, włosów elektrolyzą i lampą kwarcową. 4342-07

Rowery i wszelkie części składowe do tychże, opony, dętki, dzwonki i t. p., football, dętki i pompki footballowe poleca najtaniej **A. Friedfeld**, Lwów, Jagiellońska 9. Wysyłka na prowincję odwrotnie. 9906

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter.
Lwów, Sykstuska 17, ord. od 8-9 i 12-6. 9857

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych
Dr. A. NADEL
ordynuje pl. Halicki 7 od 12-5.
nad kawiarnią Centralną 9902-0

KAPELUSZE FILCOWE
ostatniej mody nadeszły do składnic 1-ej kraj. fabryki kapeluszy
Rudolfa NEUWELTA,
LWÓW, PL. Marjański 8, Kaźmierzowska 25. 4316-1

Specjalista chorób wener i skórnych
Dr. J. MUND b. sek. szpit. wiedz. Lwów.
ord. od 8-10, 12-1, 3-6.
W niedz. od 9-1. Asnyka 1 (róg Pańskiej). 4257-2

Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych

VICHY

oryginalne produkty i wody.

Jeneralne przedstawicielstwo na Polskę 9588-2 i W. M. Gdańsk

J. SAIDENDORFF i S-ka
Warszawa Krucza 6. — Tel. 130-13

Materiałów budowlanych

takoto: dachówki palonej, gontów, papy dachowej, gipsu, wapna, cementu i t. p., dostarcza natchmiast po cenach fabrycznych firma

HORSZOWSKI i Ska

Skład materiałów budowlanych
LWÓW, BOURLARDA 3. 4801-2

Prenumerujcie „Sport“.

4339

ROLNICY

Kupujcie na sezon jesienny najtańszy nawóz azotowy

AZOTNIAK

(zawiera 17—20% azotu)

produkowany przez Państw. Fabrykę Zw. Azotowych
w **CHORZOWIE (Górny Śląsk)**.

Azotniak zastępuje saletrę chilijską i siarczan amonowy. Ceny za 1 kg % azotu 1 złoty polski rozumie się loco stacja graniczna G. Śląska bez worków i bez zobowiązania, worki oblicza się po cenie 1 złp. za sztukę. Można go obecnie nabywać na 2 mies. kredyt w lipcu a 6-tygodniowy w sierpniu br. wystawiając akceptowany przez odbiorców weksel za żyrem organizacji Rolniczej oraz Zarządu Fabryki. Weksle te będą deskontowane w P. K. K. P. Porad w sprawie stosowania AZOTNIAKU udziela ustnie i pisemnie

**Biuro rolnicze Fabryki
LWÓW, KOPERNIKA 20.**

Rozporządź Min. Kol. Żel. z dn. 17/II br. L. dz. III/11177/ odnośnie do Rozp. Dz. Ust. 113 z r. 1922, transporty azotniaku podlegają 25% niższe taryfowej. Poświadczenie na uzyskanie niżki wydają wszystkie organizacje rolnicze.

Państwowe Zakłady Naftowe

Gł. Dyr. Lwów — Romanowicza 13.

SKŁAD: Niemcewicz 48. SKLEPY: Żółkiewska 159, Kleparowska 10.

PRZEMYSŁ, Czarnieckiego 25,

STRYJ, Lwowska 29,

SAMBOR, Kopernika 5,

DOLINA,

NOWY SACZ, Długosza 10,

TARNOPOL, Zastępca „Rolnik“

MIELEC, Zastępca „Kłos“.

dostarczają:

- naftę
- benzynę
- olej gazowy
- oleje maszynowe
- parafinę
- świece
- mydło
- spirytus denaturow.

9952

TERAZ ZARAZ

Dostarczamy z naszych składów względnie z natchmiastowem załadowaniem:

WĘGIEL i KOKS górnośląski i dąbrowiecki, Sole potasowe, Superfosfat, Siarkan amonowy, Saletrę chilijską, Żuzle Thomasa.

TADEUSZ WASUNG i Ska

Dom rolniczo-handlowy

We Lwowie, **Walowa 3**, telef. 833.

4364



SEASTAR

**HERBATA
DLA SMAKOSZY**

**CARL BÖDIKER & CO
AMSTERDAM
WARSZAWA · · · LWÓW**

Długoletni współwłaściciel

Firmy „A. J. TYBER“ Łódź-Warszawa

PAWEŁ TYBER

Warszawa, Długa 44, tel. 245-50

poszukuje następców fabryk i poważnych składów fabrycznych papieru, wyrobów papierowych oraz materiałów piśmiennych na b. Kongresówkę.

Posiadam pierwszorzędne referencje oraz odpowiednie składy do dyspozycji. 9960-1

Podwyższenie kapitału akcyjnego

BANKU ZIEMIEN we Lwowie

z Mkp. 504.000.000 na Mkp. 2.016.000.000.

Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy Banku Ziemiań S. A. we Lwowie, uchwaliło w dniu 19. lutego 1923 r. podwyższyć kapitał akcyjny z kwoty Mkp. 504.000.000 na Mkp. 2.016.000.000 — upoważniając równocześnie Radę Nadzorczą do określenia terminu oraz ustalenia szczegółowych warunków dla tej IV. emisji.

Powyższą uchwałę Walnego Zgromadzenia zatwierdziło Ministerstwo Skarbu oraz Przemysłu i Handlu postanowieniem z dnia 5-go kwietnia 1923, zezwalając na powiększenie kapitału akcyjnego o Mkp. 1.512.000.000 — t. j. do kwoty Mkp. 2.016.000.000 — przez wypuszczenie 5.400.000 sztuk akcji IV. emisji po Mkp. 280 — imiennej wartości w terminach i wysokościach, ustalonych przez Radę Nadzorczą.

Na podstawie tego upoważnienia uchwaliła Rada Nadzorczą na posiedzeniu w dniu 5-go czerwca 1923 przeprowadzić podwyższenie kapitału akcyjnego Banku Ziemiań

z Mkp. 54.000.000 na Mkp. 2.016.000.000

przez emisję 5.400.000 sztuk pełno-wpłaconych akcji po Mkp. 280 imiennej wartości, wobec czego rozpisuje się niniejszem

SUBSKRYPCJĘ

na akcje Banku Ziemiań S. A. we Lwowie IV. emisji na następujących warunkach:

- 1) Dotychczasowym akcjonariuszom przysługuje prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcji w ten sposób, że na jedną dawną mogą dostać dwie nowe
- 2) Prawo poboru wykonane i zgłoszone być może najpóźniej w terminie 6-tygodniowym od dnia publicznego ogłoszenia subskrypcji pod rygorem utraty tego prawa. Również zgłoszenia nowych akcjonariuszy przyjmowane będą w tym samym terminie.
- 3) Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć dawne akcje, które zostaną zwrócone natychmiast po widocznieniu na nich wykonania prawa poboru.
- 4) Kurs emisyjny nowych akcji wynosi Mkp. 400 dla dotychczasowych akcjonariuszy, wykonujących prawo poboru, zaś Mkp. 900 dla nowych akcjonariuszy.
- 5) Przy zgłoszeniu należy gotówka cała cenę kupna oraz ewentualnie 6% odsetki od ceny kupna od dnia 1. lipca 1923 do dnia wpłaty, prócz tego złożyć gotówką po Mkp. 100 od każdej subskrybowanej akcji tytułem kosztów konfekcji i podatku giełdowego w myśl ustawy z dnia 2. lipca 1921 r.
- 6) Repartycje nowych akcji przeprowadzi Dyrekcja według swego własnego uznania.
- 7) Na wypadek nieprzydzielenia akcji zwróci Bank wpłaconą kwotę wraz z 6% odsetkami od dnia wpłaty po dzień podjęcia.
- 8) Nowe akcje wydawane będą akcjonariuszom po zawiadomieniu o przydziale akcji i po skonieczonowaniu sztuk za zwrotem potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę, względnie listu, stwierdzającego przydział zakupionych akcji.
- 9) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Banku od dnia 1. lipca 1923 r.

Zgłoszenia i wpłaty na nowe akcje przyjmują: Bank Ziemiań S. A. we Lwowie, Kopernika 4. Bank Związków Ziemiań w Warszawie, Kopernika 39. Bank Ziemiański w Warszawie, Mazowiecka 13. Poznański Bank Ziemiań, Poznań, Podgórna 10. oraz wszystkie ich oddziały.

We Lwowie, dnia 15. czerwca 1923.

4348-3

Samochody „Steyr”

TYP V 1923

AUTOMOTOR S. A.

L w ó w

8929-3 KOPERNIKA 54 Telef. 194

„DIKOS”

Spółka Akcyjna we Lwowie
Trzeciego Maja 11.

zawiadamia, że otworzyła

w fabryce swej we Lwowie
Zamarstynowska 53

DETAJLICZNY SKŁAD

plyt klejonych i dykt.

9985-2

Wielka Spawalnica

z piecami do podgrzewania, przyjmując wszelkie roboty, wchodzące w zakres spajania części złamanych, pękniętych lub uszkodzonych z żelaza łanego, kutego oraz z metali. Roboty z prowincji uskutecznią się odwrotnie.

Zakłady Przemysłowe inż. Z. Stankiewicz
Lwów, ul. Franciszkańska 11.

CZEKOLADA

„SAROTTI”

Pralinki

Generalna Reprezentacja:

OSWALD SCHARGEL, Lwów Sykstuska 31.

Sprzedaż i skład na Małopolską Wschodnią:

ZEIGER i FEDER

Lwów, Kaźmierzowska 17, róg ul. Furmańskiej.

4354

Czytajcie „Szczutka”



Znani Fini J. ROSENMANN, AKADEMICKA 1. 26, poleca najtaniej ROWERY, płaszcz, węże, pompy, piłki nożne, dętki zapasowe, łyżki itp. Własny warsztat reperacyjny. Zamówienia z prowincji odwrotnie. 9842-04

Marka nasza się ustala!

Skutki: W naszej wystawie!

SKŁAD OBUWIA Gródecka 1 SCHNAPEK, THIMAN i BRACIA EICHMAN

Należność pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 27.000 Mk. — Z ustawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 30.000 Mk. — Za granicą 35.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Senatorska 6. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji w dzień Nr. 15, a w nocy począwszy od godz. 8 wieczorem Nr. 230. — Telefon Administracji 291.

Z dnia 15. czerwca 1923, pod zał. Z. Kielbusiewicza, we Lwowie.

Odpow. redaktor: MARJAN MACHAŁSKI